Robotnicy!

Od kilku dni Ojczyzna nasza jest wolna. Wrogowie uciekli z Polski, obawiając się słusznej zemsty ludu polskiego. Rządzimy się teraz sami u siebie. Los nasz jest w naszych rękach. Naród Polski jest odpowiedzialny za swą przyszłość.

Ale w tej wielkiej chwili olbrzymie niebezpieczeństwo nam zagraża. Zwyciężeni wrogowie chcą przenieść na nasz zdrowy organizm swoją zarazę, chcą abyśmy za ich przykładem wprowadzili u siebie rządy rozboju i gwałtu, rządy żydów i wyrzutków społeczeństwa — rządy bolszewików.

Wrogowie nasi w swoich niecnych zamiarach nie cofają się przed niczem: wypuścili do Polski całą zgraję płatnych agitatorów, aby mącić i niepokoić, aby podburzać jednych przeciwko drugim, braci przeciw braciom, szczuć na siebie wzajemnie synów jednej Ojczyzny.

Ale nikczemne żydowsko-bolszewickie zamiary spotkały się z Waszym słusznym oporem. Wy wiecie już, co się kryje pod **frazesami bolszewików.** Kryje się pod nimi nierząd, bezład, walki bratobójcze i rabunek, a potem głód, zarazy i inne nieszczęścia, które już dotknęły lud rosyjski. **To też niema w Polsce uczciwego człowieka, któryby szedł za bolszewikami.** Idą za nimi tylko płatni agitatorzy i złoczyńcy, pragnący dokonywać mordów i grabieży. Niecna ta zgraja głosi zniesienie prawa własności, a więc i **Wy będziecie pozbawieni wszystkiego co posiadacie, co zebraliście w mozolnej pracy życia.**

Robotnicy baczność!

Strzeżcie się agitatorów i podburzaczy, nie wahajcie się czynem ukrócić ich zapędów.

Zachowujcie spokój i równowagę. Okażcie się godnemi miana robotników polskich. Prawdziwą wolę Ludu może okazać Sejm. On zabezpieczy dobro każdego obywatela. — Niech żyje Niepodległa Polska! **Precz z bolszewizmem!** Niech żyje Rząd Polski z Józefem Piłsudskim na czele!

Komitet Obrony Ojczyzny.